

## DYSKUSJE I POLEMIKI

**Czesław Madajczyk**

### INTERWIEW NA TEMAT HOLOCAUSTU\*

**Pytanie** Cytuje się wypowiedź Hansa Franka, że w ideologii narodowosocjalistycznej stosunek do Żydów i Polaków był podobny. W swoim artykule<sup>1</sup> zacytował Pan Ernsta Zörnera<sup>2</sup> i Wilhelma Krugera<sup>3</sup>, opisujących nurtujące Polaków obawy, iż naziści użyją wobec nich tych samych metod eksterminacji, których użyli wobec Żydów. Wetzel<sup>4</sup> natomiast był odmiennego zdania: że nie trzeba będzie Polaków eksterminować, tak jak Żydów. Także taktyka Himmlera wobec Słowian zakładała: „pozyskać ich albo zlikwidować”. Z pierwszych wypowiedzi wynikałoby, że Polaków i Żydów traktowano na równi, podczas gdy następne sugerują różnicę w ich traktowaniu. Jaka jest Pana opinia?

**Odpowiedź** Spójrzmy, jakiej ewolucji ulegało traktowanie Polaków i Żydów w okupowanym kraju. Dyrektywa ideologiczna z 24 października 1939 r. przekazana prasie przez Ministerstwo Propagandy, głosiła, że Niemcy muszą zrozumieć, że ludność polska to podludzie (*Untermenschen*) i tak ją należy traktować. Podobnie należało postępować z Żydami i Cyganami. I tak też się działo zarówno w części Polski anektowanej przez Rzeszę (10 milionów ludności), jak również w Generalnym Gubernatorstwie (kilkanaście milionów). Skupienie ludności żydowskiej w gettach i obozach w latach 1940–1941 stworzyło nową sytuację: Żydzi zostali wyłączeni ze społeczeństwa polskiego, poddani wyłącznie woli i samowoli SS i policji.

W 1941 r. wyklarowała się linia postępowania wobec Żydów. W połowie roku Hitler odrzucił projekt zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przewidujący nadanie im statusu bezpaństwowców w „Wielkiej Rzeszy”, w tym na zaanektowanym terytorium Polski. Uzasadnił to tym,

---

1) C. Madajczyk, *Was Generalplan Ost Synchronous with the Final Solution?*, w: *The Shoah and the War*, New York 1992, ss. 145–160.

2) Dr. Ernest Zörner był w części okupowanej Polski, nazwanej Generalnym Gubernatorstwem, gubernatorem dystryktu lubelskiego.

3) SS- Oberguppenführer Friedrich Wilhelm Krüger był Wyższym Dowódcą SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1943).

4) Dr. Erhard Wetzel pracował w Urzędzie Polityki Rasowej NSDAP, od 1941 r. w Reichsministerium für die besetzten Ostgebiete, opiniował wersję GPO przygotowaną przez Reichssicherheitsamt (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy).

\* Odpowiedzi dotyczą pytań zawartych w kwestionariuszu opracowanym przez Tel- Ad, Jerusalem Studios LTD, które przygotowuje kilkunastokrotny serial na temat Holocaustu. Na potrzeby tego serialu zostały rozwinięte bądź skrócone.

że po wojnie Żydów w Rzeszy już nie będzie<sup>5</sup>. Na początku następnego roku weszło w życie specjalne prawo karne, zaostrażające karanie Polaków zarówno na terytorium anektowanym, jak i wywiezionych na roboty do Niemiec. Dotyczyło ono i Żydów, i Polaków. Okólniki policyjne (*Runderlasse*) z 1942 r. dotyczące kar policyjnych, odnosiły się i do Polaków, i do Żydów. W praktyce regulacje te niewiele zmieniły sytuację Żydów, izolowanych w gettach. A co istotniejsze, na początku tego roku dojrzał plan wymordowania Żydów europejskich (*Endlösung der Judenfrage*).

Dziś wiadomo, że w tym czasie przygotowywano też utworzenie niemieckiej przestrzeni życiowej na obszarze Polski, części Ukrainy i Białorusi o ludności 50–60–milionowej. Takie zagrożenie bytu Polaków i znacznej części Słowian zaplanowano w drugiej połowie 1941 r. w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy, a realizacja tego projektu nastąpić miała po oczekiwany szybkim, a zwycięskim zakończeniu wojny. Planowano „wysiedlić” ponad 80 proc. ludności do Syberii Zachodniej. Nie zapominajmy, że Żydom też obiecywano wysiedlenie, a skończyło się komorami gazowymi w obozach zagłady.

Podczas próbnych wysiedleń ponad 100 tys. chłopów z Zamojszczyzny, rozpoczętych w końcu 1942 r., a mających na celu rozeznanie, jak Polacy mogą zareagować podczas przyszłej realizacji GPO, jedna piąta wysiedlanych miała trafić do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Plany wobec Zamojszczyzny i narodów wschodnich przekreślił przebieg wojny, natomiast pomimo niepowodzeń wojennych urzeczywistniono, prawie skończono mord Żydów europejskich. Los, jaki spotykał polskich Żydów, zaniepokoił ludność polską, obawiającą się tego samego po akcji wysiedleńczej na Zamojszczyźnie. W 1943 r. stwierdzali to oficjalnie W. Krüger i E. Zörner. Ale mało kto wie, że w kwietniu 1944 r. w „Vertrauliche Informationen” znalazł się okólnik Himmlera nakazujący, aby unikać odwoływania się do dekretów i zarządzeń, regulujących sumarycznie sytuację życiową Polaków, Żydów i Cyganów przy wydawaniu różnych zakazów i publicznych obwieszczeń, a także w publikacjach prasowych. Niemniej miały one nadal obowiązywać ludność polską. Także dla Himmlera stało się jasne, że w obliczu przegranej wojny doświadczenie dyskryminacji i tragicznego losu Żydów pogłębiło nieufność Polaków wobec różnych niemieckich obietnic składanych celem zneutralizowania lub pozyskania współpracy choćby części polskiego podziemia. Te manipulacje przywódcy SS nie zmieniły postawy Polaków.

P. W okresie planowo realizowanej agresji niemieckiej na wschodzie dochodziła szczytu eksterminacja Żydów europejskich, trzech milionów rosyjskich jeńców i innych grup. Czy można różnie zdefiniować te przypadki mordu?

O. Do podanych przykładów — planowo przeprowadzonej akcji *Endlösung der Judenfrage* i wyniszczenia jeńców sowieckich<sup>6</sup> w pierwszym roku wojny można by jeszcze dodać plany zniszczenia dwóch największych miast rosyjskich — Leningradu i Moskwy (wyniszczenie głodem i zimnem, ostrzał i bombardowania). Uważam, że zamiast szukać różnych definicji dla określenia tych poczynań najlepiej użyć nazwy sumarycznej — ludobójstwo. Definicja ONZ, zawarta w konwencji z 1948 r., jest aż nazbyt szeroka, obejmuje bowiem również niszczenie narodów czy ich części dokonywane tak z motywów politycznych, rasowych, jak i religijnych.

P. Czy różnica między planem natychmiastowej eksterminacji Żydów i planem długotrwałej eksterminacji Słowian to jedynie rozplanowanie w czasie przy zbieżności intencji?

5) C. Madajczyk, *Hitler's Direct Influence on Decisions Affecting Jews during World War II*, w: *Yad Vashem Studies*, t. XX, ss. 55–57.

6) C. Streit, *Keine Kameraden. Die Wehrmacht und die sowjetischen Kriegsgefangenen 1941–1945*, Stuttgart 1978.

O. Intencje nazistów w odniesieniu do Żydów ujawniły się w pełni dopiero w trakcie realizacji *Endlösung der Judenfrage*, są znane i zinterpretowane. Ten mord miał być zrealizowany bez względu na przebieg wojny, i tak też się stało.

Los Polaków i Słowian miał się natomiast dokonać w dwu etapach. Można przyjąć, że etap pierwszy obejmował poczynania mające na celu zniszczenie narodu polskiego poprzez eksterminację elit, germanizację części Polaków ze względów rasowych lub innych, deportacje na roboty w Rzeszy, wysiedlenia i przesiedlenia. Drugim etapem miało być tworzenie niemieckiej przestrzeni życiowej. Realizacją tego etapu miał być wspomniany już Generalny Plan Wschodni: zamierzano go wprowadzić w życie w 20–30 lat po wojnie. Nie doszło do tego, albowiem na szczęście Hitler przegrał wojnę. Wszakże przymierzano się do realizacji tego projektu, przygotowując szczegółowe plany (ujawnia je publikacja źródłowa *Generalplan Ost*, przygotowana przeze mnie i moich współpracowników<sup>7)</sup>, a także przeprowadzając próbne wysiedlenia. Wetzel, opiniujący projekt GPO wypracowany w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy, stwierdził, że u Polaków występują prawie te same elementy rasowe co w narodzie niemieckim, ale w innych kompozycjach, układach. Jego zdaniem, wysiedlenie Polaków na Syberię byłoby niewskazane, gdyż i tam stałoby się zagrożeniem. Nie miał wątpliwości, że „kwestii polskiej” nie można rozwiązać tak, jak „kwestii żydowskiej” — przez fizyczną likwidację, to bowiem splamiłoby reputację Niemców i stałoby się ostrzeżeniem dla innych ludów na wschodzie. Stąd jego sugestie migracji zamorskiej. Ale stanowisko eksperta od spraw rasy nie było wiążące dla Hitlera czy Himmlera.

A czy można odczytać intencje nazistowskie wobec Polaków z przebiegu próbnego wysiedlenia z Zamojszczyzny? Tu nie dokonano ich zgodnie z planem: 1/5 do Oświęcimia, część „rasowo pożądaną” zniemczyć, część do Niemiec na roboty. Klęska pod Stalingradem przerwała dopiero co zapoczątkowane transporty części wysiedleńców do Oświęcimia. A jaką funkcję spełnić miałyby w przyszłości tzw. *ntendörfer*, do których zwożono dzieci wysiedleńców wywiezionych na roboty przymusowe do Niemiec oraz wysiedlonych starców, często już zniedołężniałych? Tego też nie wiemy.

Niewątpliwie, tak w przypadku *Endlösung der Judenfrage*, jak GPO, intencje były zbrodnicze, lecz nie można dowieść, że były jednakie.

P. Spoglądając w przeszłość, czy jedyną różnicą między dwoma planami było to, że tylko jeden został zrealizowany?

O. Inną różnicą, którą dostrzegam szukając odpowiedzi na pytanie, czy istniała synchronizacja między *Endlösung der Judenfrage* a GPO, był obiekt zbrodni i jej zasięg. Zbrodnia ta dokonana w imię czystości rasowej — a być może i z urojenia, że to z powodu Żydów zaczęły się niepowodzenia wojenne — objęła naród żydowski nie mający własnego państwa, rozproszony w Europie znajdującej się pod dominacją Hitlera. Natomiast ta planowana wobec okupowanego narodu polskiego w imię utworzenia niemieckiej przestrzeni życiowej na wschodzie dopiero została zapoczątkowana, trwało jeszcze brutalne zniewalanie, selekcja rasowa i eksterminacja stawiających opór czy potencjalnych przeciwników Rzeszy. Początkowo Polacy i Żydzi cierpieli podobnie, ale od końca 1941 r. mord Żydów nie znajduje żadnej analogii podczas II wojny światowej.

Niemniej ten mord Żydów i zniewolenie Słowian wynikały z ogólnego planowania przez Berlin „Nowego Ładu” ludnościowego, w tym „czystości rasowej” w skali kontynentalnej, czego wynikiem była polityka narodowościowa Trzeciej Rzeszy w „Europie Hitlera”, której schemat przedstawiłem w swym dziele *Faszyzm i okupacje*<sup>8)</sup>.

7) Generalny *Plan Wschodni*. Zbiór dokumentów pod redakcją C. Madajczyka, Warszawa 1990. Niemiecką wersję wyda w 1993 r. Historische Kommission zu Berlin.

**P.** Totalna eksterminacja Żydów była czymś wyjątkowym czy zapoczątkowaniem procesu eksterminacji na szerszą skalę, której ludność słowiańska na szczęście nie doświadczyła?

**O.** Eksterminacja na taką skalę i takimi metodami była w cywilizacji europejskiej czymś wyjątkowym. *Endlösung der Judenfrage* zakończono wtedy, kiedy na wschodzie przeciwnik stawał się coraz groźniejszy, zyskiwał przewagę. Nie brak wszakże poszlak wskazujących, że do 1943 r. istniało zagrożenie bytu ludności słowiańskiej w przypadku zwycięstwa niemieckiego. Wskazuje na to nie tylko GPO. Jeżeli wiarygodne jest twierdzenie o rozbudowie komór gazowych i krematoriów jeszcze w 1943 r., to nasuwa się pytanie: Dla kogo je przygotowywano?

**P.** Czy Hitler i inni przywódcy Trzeciej Rzeszy świadomie stosowali taktykę ostrożnego przypisywania ludności słowiańskiej cech demonicznych, (tak jak to miało miejsce z Żydami) czy też była to kwestia różnicy wynikającej z podstaw doktryny rasowej?

**O.** Demoniczną moc świadomie przypisywano Polakom jako podludziom — mordercom Volksdeuschów<sup>9</sup>, Rosjanom zaś jako żydokomunie, „bestiom” bezdusznym. Żydów natomiast przedstawiano jako zarazę, roznosicieli chorób. Kwalifikowano więc ich pod względem wartości rasowej poniżej podludzi.

**P.** Czy racjonalne planowanie i realizacja polityki ludnościowej wobec Słowian opierały się na przesłankach politycznych, ekonomicznych oraz pragmatyzmie, czy też były poczynaniami czysto rasistowskimi?

**O.** Początkowo traktowanie ludności słowiańskiej — polskiej, ukraińskiej, białoruskiej i rosyjskiej — oparte było na przesłankach rasowych i politycznych, chciano narody te zniewolić i zniszczyć. Później uwzględniono także przesłanki gospodarcze — deficyt siły roboczej, zapotrzebowanie na surowce z obszarów okupowanych, konieczność zwiększenia produkcji na potrzeby wojny. Ten взгляд nie miał jednak znaczenia w odniesieniu do Żydów. Aczkolwiek z oporami, to jednak zaakceptowano w Berlinie kolaborację z niektórymi grupami ludności słowiańskiej, pod warunkiem wszakże zapewnienia nad nią kontroli Reichsführera SS Himmlera (Komitet Białoruski, armia generała Własowa itd.). Poza tym konieczność lepszego wykorzystania zasobów ludzkich i potencjału wojennego zmusiły Berlin do pewnego polepszenia warunków życia na okupowanych terytoriach na wschodzie.

**P.** Jak widzi Pan eksterminację polskich Żydów? Czy była to część losu społeczeństwa polskiego, czy odrębny proces wyniszczenia?

**O.** Tragiczny los prawie trzech milionów Żydów polskich to, moim zdaniem, fragment wielkiej europejskiej tragedii Żydów, ale jednocześnie integralna część dramatycznych dziejów okupowanego państwa polskiego. W wielu opracowaniach ten drugi komponent gubi się, jest niewidoczny; występuje jednostronność spojrzenia, zwłaszcza w odniesieniu do lat 1939–1941, kiedy wschodnia część Polski została inkorporowana przez ZSRR. Usprawiedliwieniem może być stan faktyczny czasu wojny w okupowanej przez Niemców Polsce, kiedy władze okupacyjne przez gettoizację odizolowały Polaków i Żydów, (skrajnym przykładem jest getto w Łodzi). Konsekwencje tej izolacji niedostatecznie są zbadane.

**P.** Czy to rozróżnienie jest istotne z historycznego punktu widzenia?

**O.** Historia tak chciała, że obydwa spojrzenia są ważne dla dziejopisa. Może trafne jest określenie spotykane w Izraelu: Tragedia nasza, problem wasz. Holocaust jako tragedia Żydów

---

9) Propaganda nazistowska oskarżała Polaków o wymordowanie we wrześniu 1939 r. 56 tys. Volksdeuschów. W latach siedemdziesiątych historykom polskim udało się ustalić liczbę ofiar polskich represji i w jakimś stopniu niemieckich działań wojennych, szczególnie bombardowań, na 3–4 tys.

europjskich naleŹy zarówno do historii diaspory i Izraela, jak i do dziejów Europy. Natomiast tragedia Źydów polskich jako części polskiego społeczeństwa, wojenne losy kraju, w którym Źyli, stawia historykom inne pytania. NajwaŹniejsze z nich tak bym sformułował: Jak Źydzi i Polacy, wspólnie wplątani w losy wojenne, plany okupanta, usiłowali wybrnąć z beznadziejnej sytuacji w kraju, który naziści zamieniali w cmentarzysko swoich wrogów, przede wszystkim tych „rasowo niepoŹądanych”? Spory o nawzajem Źywione uczucia, na temat okazanej i otrzymanej pomocy<sup>10</sup> będą się zapewne jeszcze ciągnęły, ale wiele wskazuje na to, Źe będą coraz racjonalniejsze, coraz mniej resentymentów będzie je obciŹać.

**P.** Czy w Pana opinii istnieje zasadnicza różnica między Holocaustem a ludobójstwem (genocidem)?

**O.** Upatruję tę różnicę w tym, Źe Holocaust jest formułą wziętą z religijnej tradycji judaizmu, gdy ludobójstwo jest kwalifikacją z dziedziny prawa międzynarodowego. Pierwsze z pojęć indywidualizuje przeŹytą przez Źydów tragedię, drugie ją uogólnia.

---

10) Stawiany jest teŹ problem, o ile w części Polski zaanektowanej w 1939 r. przez ZSRR Źydzi udzielali pomocy Polakom prześladowanym przez władze radzieckie.